



PANEGIRYK *DO JAKUBA Z SIENNA* A POCZĄTKI POEZJI HUMANISTYCZNEJ W KRAKOWIE W XV WIEKU

JAKUB NIEDŹWIEDŹ

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

Abstract

The Panegyric *To Jacob of Sienna* and the Beginnings of the Humanistic Poetry in Krakow in the 15th Century

The paper has two aims: one is to publish a critical edition of an early humanistic poem, the other is to explain the circumstances in which it was written. The study engages the traditional methods of textual criticism. The author analyses several sources, among them is manuscript 802 preserved in the Kórnik Library, which contains the poem. In the first part the paper deals with the biography of Jacob of Sienna (Jakub z Sienna, 1413–1480), a diplomat, a politician, the bishop of Kujawy and next the archbishop of Gniezno. He was born in an noble family, studied in Rome and in the mid 1430's pursued his ecclesiastical and political career. He returned to Italy many times, both as a royal diplomat and a political refugee during his conflict with king Casimir IV Jagiellon. The author stresses the fact that in his Italian journeys he must have come in contact with the early Humanistic culture, which is proven for instance by his collection of Renaissance decorated books acquired in Italy. In the second part the author reveals the circumstances in which the poem was written. The deliberations here touch upon the problem of authorship. Although some researchers conjectured that the author might have been Leonardo Mansueti (1414–1480), the Master General of the Dominican Order and Jacob's friend, a hypothesis that an anonymous Cracow scholar would have been the grateful poet is more convincing. The author mentions a long-standing relationship between Jacob and the University of Cracow. As a patron of the university the bishop made it a gift of his library. The third part contains analysis of the text. The poet drew a picture of a bishop: a good shepherd and a wise statesman devoted to the country. To construct such a figure, typical for Renaissance literature in the next century, he employed classical rhetoric, astrology and especially the Stoic

philosophy. The analysis leads to the conclusion that *To Jacob of Sienna* could be one of the first Humanistic panegyrics in Poland. It can be considered a result of Jacob's patronage of literature and fine arts. At the end the author asserts that the bishop courts in Poland in the 15th century were important centres of Humanistic culture, among them Jacob's court. Future research on this topic can shed new light on the beginnings of the Renaissance in Poland. Additionally, the paper provides a critical edition of the Latin text and its Polish translation with commentaries.

Key words: neo-Latin poetry in Poland, panegyrics, early Humanism in Poland, Polish-Italian relationships in the 15th century, the University of Cracow, Jakub z Sienna (Jacob of Sienna), Zbigniew Oleśnicki, Leonardo Mansueti

Historycy literatury rzadko interesowali się Jakubem z Sienna (1413–1480), znacznie więcej uwagi poświęcając dwóm jego kuzynom Oleśnickim, obu noszącym imię Zbigniew¹. Biskup krakowski i pierwszy polski kardynał, Zbigniew starszy (1389–1455), jest zgodnie uznawany nie tylko za jednego z czołowych polityków swoich czasów, ale też za ważnego intelektualistę i mecenas². Historycy często przypominali o jego korespondencji z humanistą Eneaszem Sylwiuszem Piccollominim (późniejszym

¹ Pragnę gorąco podziękować dr. Markowi A. Janickiemu za informacje o wierszu *Ad Jacobum de Sienna* i za udostępnienie jego fotokopii, prof. Elwirze Buszewicz i dr. Grzegorzowi Franczakowi za pomoc w transkrypcji, przekładzie i objaśnieniu tekstu, prof. Ewie Śnieżyńskiej-Stolot za cenne informacje dotyczące związków Jakuba z Sienna i omawianego tekstu z astrologią oraz dr. Tomaszowi Zausze za udostępnienie reprodukcji tablicy nagrobnej Jakuba z Sienna.

² Zob. M. Dzieduszycki, *Zbigniew Oleśnicki*, t. 2, Kraków 1854, s. 231; J. Krzyżaniakowa, *Erudycja historyczna Zbigniewa Oleśnickiego w świetle jego zeznań na procesie w 1422 roku*, [w:] *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i polskich*, red. W. Wołarski, Poznań 1976, s. 484; M. Koczerska, *Oleśnicki Zbigniew*, [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: *PSB*), t. 23, Wrocław 1978, s. 782–783; J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagielly. Studium z dziejów kultury politycznej Polski XV w.*, cz. II: *Urzędnicy*, Poznań 1979, s. 68–73; M. Walczak, *Działalność fundacyjna biskupa krakowskiego, kardynała Zbigniewa Oleśnickiego*, „*Folia Historiae Artium*”, cz. 1: t. XXVIII, 1992, s. 57–73, cz. 2: t. XXX, 1994, s. 63–85; Z. Górczak, *Podstawy gospodarcze działalności Zbigniewa Oleśnickiego biskupa krakowskiego*, Kraków 1999, s. 201–209; K. Ożóg, *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagielly (1384–1434)*, Kraków 2004, s. 150; M. Koczerska, *Zbigniew Oleśnicki i kościół krakowski w czasach jego pontyfikatu*, Warszawa 2004, s. 254–255.

papieżem Piušem II)³ czy o jego wpływie na Jana Długosza, który był sekretarzem kardynała⁴. Z kolei prymas i arcybiskup gnieźnieński Zbigniew Oleśnicki młodszy (1430–1493)⁵, bratanek kardynała, znany jest przede wszystkim z mecenatu literackiego, którego owoc stanowi m.in. poemat Mikołaja Kotwica. Obaj Zbigniewowie znaleźli swoje miejsce w *Średniowieczu* Teresy Michałowskiej jako protektorzy kultury wczesnohumanistycznej⁶. Tymczasem Jakub z Sienna, trzeci z czołowych dostojników kościelnych XV wieku w Polsce pieczętujących się herbem Dębno, pozostaje wśród literaturoznawców i w dużym stopniu wśród historyków sztuki postacią nieznaną. Jego aktywność jako mecenasa literatury i sztuki jest jednak nie mniej znacząca niż działalność na tym polu jego brata stryjcznego i bratanka.

Życie Jakuba z Sienna

Rodzice Jakuba należeli do rodów mających duży wpływ na politykę państwa⁷. Jego ojcem był Dobiesław Oleśnicki herbu Dębno (właściwie Dobko z Oleśnicy i Sienna, zm. w 1440 roku), wojewoda sandomierski, który odznaczył się m.in. pod Grunwaldem jako dowódca chorągwi Oleśnickich⁸. Matką była Katarzyna herbu Korczak, córka podskarbiego Dymitra z Goraja, kobieta odznaczająca się, jak można przypuszczać, nie mniejszą charyzmą niż jej mąż. Jakub miał dziesięciu braci i co najmniej jedną siostrę. Stryjem przyszłego prymasa był Jaśko z Oleśnicy, wielkorządcą Litwy i sędzia krakowski, a braćmi stryjcznymi Jan Głowacz Oleśnicki, marszałek Królestwa Polskiego i kasztelan sandomierski, oraz biskup

³ Zob. I. Zarębski, *Stosunki Eneasza Sylwiusza z Polską i Polakami*, Kraków 1939, s. 51–75.

⁴ Zob. M. Koczerska, *Długosz jako sekretarz Zbigniewa Oleśnickiego*, [w:] *Jan Długosz w pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji (Sandomierz, 24–25 maja 1980 r.)*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983.

⁵ Zob. I. Sułkowska-Kurasiowa, *Oleśnicki Zbigniew*, [w:] *PSB*, t. 23, Wrocław 1978, s. 784–785.

⁶ Zob. T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1995, s. 715–722, 766–767.

⁷ Biogram Jakuba z Sienna opieram przede wszystkim na ustaleniach Feliksa Kiryka (*Jakub z Sienna*, [w:] *PSB*, t. 10, Wrocław 1962–1964, s. 364–367).

⁸ Zob. F. Kiryk, *Oleśnicki Dobiesław*, [w:] *PSB*, t. 23, Wrocław 1978, s. 762.

krakowski Zbigniew Oleśnicki. Zapewne obaj dostojnicy kościelni, Zbigniew i Jakub, urodzili się w tym samym Siennie – przyszły kardynał w 1389⁹, a przyszły prymas w 1413 roku.

Kariera kościelna i polityczna Jakuba rozwijała się pomyślnie przez całe życie, z jednym, kilkuletnim załamaniem. Po studiach od 1435 roku pracował on w kancelarii królewskiej, następnie, począwszy od 1442 roku, odbył szereg misji dyplomatycznych. Jednocześnie zyskiwał kolejne godności kościelne. W ciągu dwudziestu lat skumulował dobra, które uczyniły go „jednym z najbogatszych prałatów w Polsce”¹⁰. Choć pomogło mu w tym poparcie Zbigniewa Oleśnickiego¹¹ i Kazimierza Jagiellończyka, tym, co chyba przede wszystkim przeważało, była jego nieprzeciętna umiejętność zarządzania posiadanym majątkiem i kapitałem. Po śmierci Oleśnickiego w 1455 roku został administratorem diecezji krakowskiej.

W 1461 roku doszło do poważnego konfliktu między Jakubem a Kazimierzem Jagiellończykiem. Po śmierci Tomasza Strzemińskiego, następcy Oleśnickiego, kapituła krakowska wbrew królowi wybrała Jakuba na nowego biskupa krakowskiego, co doprowadziło niemal do wojny domowej. Papież Pius II obłożył na pewien czas klątwą króla, który pustoszył majątki duchownych popierających nowego biskupa. Ostatecznie jednak król dopiął swego i biskupem krakowskim został jego kandydat Jan Gruszczyński, Jakub zaś musiał się ukorzyć. Rozgoryczony wyemigrował jesienią 1463 roku do Włoch.

Rok później doszło do ugody z Kazimierzem Jagiellończykiem i Jakub przeszedł do jego stronnictwa. Po powrocie do kraju w 1465 roku otrzymał dzięki królowi biskupstwo wrocławskie. Wspierał władcę w czasie wojny trzynastoletniej, był jednym z sygnatariuszy pokoju toruńskiego, a następnie wieloletnim zarządcą Prus Królewskich. Jednocześnie nadal prowadził misje dyplomatyczne w interesie króla. Pod koniec 1474 roku, znowu dzięki poparciu monarchy, został arcybiskupem gnieźnieńskim. Zasłużył się jako dobry pasterz najpierw diecezji wrocławskiej, a później arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Zmarł 4 października 1480 roku w Łowiczu i został pochowany w archikatedrze gnieźnieńskiej.

Ze źródeł wyłania się obraz pełnego temperamentu, rzutkiego, ale też pragmatycznego polityka i dyplomaty, dbającego o dobro swoje i swojego

⁹ Zob. M. K o c z e r s k a, *Oleśnicki Zbigniew...*, s. 776.

¹⁰ F. K i r y k, *Jakub z Sienna...*, s. 365.

¹¹ Zob. Z. G ó r c z a k, *op. cit.*, s. 177–178.

rodu, ale też Kościoła i Królestwa Polskiego. Rozpoznajemy w nim sprawnego menadżera, człowieka sukcesu i nieustraszonego podróżnika. Pod wieloma względami Jakub nie odróżniał się od wielu współczesnych mu dostojników kościelnych, m.in. kardynała Oleśnickiego i Jana Długosza. Jego formacja intelektualna czyni go jednak postacią nieco odmienną.

Możliwe, że o tej formacji najsilniej zdecydowały dwie rzeczy. Pierwszą był dwór w Siennie, główna siedziba dóbr tej gałęzi rodu¹². Ojciec Jakuba, Dobiesław, zasłynął swoimi dworskimi obyczajami. Wielokrotnie uczestniczył i zwyciężał w turniejach rycerskich. Na tablicy erekcyjnej powstałej po 1438 roku znajdującej się w kościele w Siennie został ukazany właśnie w roli przedstawiciela wysokiej kultury rycerskiej: w eleganckiej zbroi płytowej, w modnym nakryciu głowy, dzierżący chorągiew rodu Oleśnickich i wspierany przez dwornie ubranego św. Zygmunta, patrona świątyni¹³. Znając artystyczny gust Jakuba z Sienna, nie można wykluczyć, że to właśnie on przyczynił się do powstania tego wyjątkowego dzieła sztuki, a zarazem dwornego wizerunku wojewody sandomierskiego i jego żony.

Drugi element jest zapewne jeszcze bardziej znaczący. Większość rówieśników Jakuba, wybierających podobną co on karierę, odbywała studia na Uniwersytecie Krakowskim, na przykład jego bracia lub bliski przyjaciel Jan Długosz¹⁴. Jakub z Sienna udał się jednak do Rzymu, gdzie studiował teologię, a może i prawo¹⁵. Prawdopodobnie w czasie tego pobytu we Włoszech zetknął się z kulturą humanistyczną. Jego włoskie studia miały duży wpływ na jego późniejsze życie¹⁶. Kilkakrotnie jeszcze jeździł do Italii, przede wszystkim w misjach dyplomatycznych. Jego uroczysty wjazd do Mantui opisał Eneaszy Sylwiusz Piccollomini, określając Jakuba jako „męża

¹² Zob. J. Wroniszewski, *Nobiles Sandomirienses. Rody Dębnów, Janinów, Grzymałów, Doliwów i Powatów*, Kraków 2013, s. 31–32.

¹³ Por. P. Mrozowski, *Polskie tablice erekcyjne z wieków XIV i XV*, „Studia Źródłoznawcze” 32–33, 1990, s. 83; i d e m, *Tablice erekcyjne z kręgu Zbigniewa Oleśnickiego*, „Biuletyn Historii Sztuki” 53, 1990, s. 31.

¹⁴ Por. J. Krzyżaniakowa, *Otoczenie intelektualne Jana Długosza*, [w:] *Jan Długosz w pięćsetną rocznicę śmierci...*, s. 32.

¹⁵ Zob. J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821, czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim według źródeł archiwalnych*, t. 2, Poznań 1888, s. 391; H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce odrodzenia (1440–1600)*, Warszawa 1938, s. 40.

¹⁶ Por. K. Morawski, *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego. Średnie Wieki i Odrodzenie*, t. 2, Kraków 1900, s. 18.

uczonego”¹⁷. Późniejsi badacze kilkakrotnie zwracali uwagę na humanistyczną ogładę arcybiskupa.

Po ukończeniu studiów Jakub najdłużej przebywał we Włoszech w czasie swojej emigracji, od końca 1463 do początków 1465 roku. Przypuszczalnie miał w Rzymie przyjaciół, możliwe, że jeszcze z okresu studiów, dzięki którym otrzymał w dzierżawę zamek Tivoli wraz z dochodami.

Czytając wiersz *Ad Jacobum de Senno*, musimy pamiętać o tym włoskim, humanistycznym kontekście biografii arcybiskupa.

Okoliczności powstania wiersza

Omawiany tu wiersz został wpisany do papierowego kodeksu Biblioteki Kórnickiej, noszącego syngaturę 802. Rękopis ten jest rodzajem sylwy gromadzącej teksty związane z ufundowaną w 1471 roku przez Jana Długosza Bursą Prawników istniejącą do XIX wieku przy ul. Grodzkiej w Krakowie. Teksty wpisywano do niego w ostatnim trzydziestoleciu XV wieku i później od XVI do XVIII wieku. Pierwsza, najstarsza część jest formularzem, gromadzącym dokumenty mogące być wzorem dla innych tego typu tekstów, m.in. transumptów, przywilejów i listów. Właśnie wśród nich znalazł się wiersz ku czci Jakuba z Sienna, zaczynający się od incipitu „Quod tibi pro meritis reddam dignissime presul”.

Wiersz został poprzedzony dedykacją: „Ad reverendum in Christo patrem dominum Jacobum de Senno episcopum Wladislaviensem”. Na tej podstawie można sądzić, że powstał między 21 marca 1465 roku (objęcie biskupstwa włocławskiego) a 29 grudnia 1474 roku (objęcie arcybiskupstwa gnieźnieńskiego). Poniżej wiersza znajduje się jeszcze jeden wpis:

Reverendissimo in Christo patri domino domino Jacobo
de Senno Dei gratia Sancte Gneznensis Ecclesie
Archiepiscopo et primati, domino et benefactori
meo precipuo, E[iusdem] V[estre] Reverendissime D[ominacionis] filius
et servus
in Christo frater Leonardus de Mansuetis
de Perusio, humilis generalis maister

¹⁷ Zob. I. Zarębski, *op. cit.*, s. 81.

Ordinis Predicatorum

[Wielebnemu w Chrystusie ojcu panu panu Jakubowi
z Sienna, z łaski Bożej świętego Kościoła gnieźnieńskiego
arcybiskupowi i prymasowi, panu i dobrodziejowi
memu szczególnemu, jego wielmożności syn i sługa
w Chrystusie, brat Leonardo Mansueti
z Perugii, pokorny mistrz generalny
Zakonu Kaznodziejskiego]

Jerzy Zathey, autor katalogu rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej, określił ten zapis jako kolofon i na tej podstawie przyjął, że autorem wiersza jest Leonardus de Mansuetis de Perusio, czyli Leonardo Mansueti (właściwie Leonardo di Antonio dei Sambuchelli da Perugia, 1414–1480)¹⁸. Od maja 1474 roku pełnił on funkcję generała zakonu dominikanów. Był politykiem i humanistą, prowadził rozległą korespondencję, m.in. z Marsiliem Ficinem. Dziś jest jednak znany głównie jako bibliofil, który zgromadził imponującą bibliotekę liczącą 454 tomy: 323 kodeksy rękopiśmienne i 131 inkunabułów¹⁹.

Jeśli przyjmiemy, że Leonardo Mansueti był autorem wiersza, utwór musiałby powstać w 1474 roku – w momencie kiedy Jakub był jeszcze biskupem włocławskim, ale już miał nominację na arcybiskupstwo gnieźnieńskie. Świadczyłyby o tym różne tytuły Jakuba użyte w kolofonie i w nagłówku. Co więcej, Mansueti mógł się podpisywać jako mistrz generalny od maja 1474 roku. Sęk w tym, że Leonardo niekoniecznie jest autorem tego wiersza, ponieważ kolofon raczej nie jest kolofonem.

Otóż na kolejnej stronie tej samej karty rękopisu, bezpośrednio po wierszu, znajduje się list Mansuetiego do Jakuba z Sienna datowany w Mediolanie 4 września 1476 roku. List ten został opublikowany w trzecim tomie *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*. Leonardo napisał go niedługo po swoim powrocie z misji w Polsce i dziękuje w nim Jakubowi za gościnne przyjęcie i pomoc oraz za poparcie jego i króla:

¹⁸ Zob. J. Z a t h e y, *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej*, Wrocław 1963, s. 475.

¹⁹ Zob. L. C i n e l l i, *Mansueti, Leonardo* (Leonardo di Antonio dei Sambuchelli da Perugia), [w:] *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. 69, 2007, http://www.treccani.it/enciclopedia/leonardo-mansueti_%28Dizionario_Biografico%29/ (dostęp: 12.12.2012).

Det michi Dominus graciam, ut aliquando pro aliqua parte possim tot beneficiis satisfacere! Potens est tamen Dominus, per merita fratrum istius sacratissimi ordinis et serenissimo domino regi et vestre reverendissime dominacioni ac omnibus benefactoribus meis et ordinis per suam misericordiam et graciam abundantissime satisfacere²⁰.

[Oby Pan dał mi łaskę, abym kiedyś mógł choć w części odwdziaczyć się za tyle dobrodziejstw! Pan jest jednak władny za zasługi braci jego przeświełego zakonu odpłacić jak najobficiej przez swoje miłosierdzie i łaskę zarówno najjaśniejszemu panu królowi, jak i waszej najczcigodniejszej wielmożności i wszystkim moimi i zakonu dobrodziejom.]

Fragment tekstu znajdujący się tuż pod wierszem na karcie 8 recto, uznany przez Jerzego Zatheya za kolofon wiersza, jest w istocie nagłówkiem listu Leonarda de Mansuetis z kolejnej strony rękopisu (8 verso) i należy go oddzielić od wiersza. Rozwiązywałoby to zagadkę „podwójnej” tytulatury Jakuba i pozwalało datować utwór na okres sprzed jego nominacji na arcybiskupstwo gnieźnieńskie.

Choć w świetle tych ustaleń autorstwo Leonarda jest łatwe do podważenia, nie można go całkowicie wykluczyć. Wiersz i list wykazują pewne podobieństwa treściowe i leksykalne. W obu znajdują się podziękowania za dobrodziejstwa (beneficja) ze strony Jakuba, za które obdarowany nie będzie w stanie się odwdziaczyć (ten sam topos niewyraźności). Oba teksty następują po sobie. Ponadto jest możliwe, że generał dominikanów napisał wiersz dla polskiego biskupa. Jakub i Leonardo byli niemal rówieśnikami, mieli podobną pasję zbierania książek, zwłaszcza humanistycznych, pięknie dekorowanych rękopisów, obaj wywodzili się z wysoko postawionych rodów i obaj byli dostojnikami kościelnymi. To wszystko tworzyło między nimi nic porozumienia. Niewykluczone zresztą, że Jakub i Leonardo poznali się już wcześniej we Włoszech, mogli też rozmawiać z sobą po włosku, nie po łacinie. Ponieważ Jakub miał sporo do czynienia z włoskim humanizmem, był też w stanie docenić wiersz jako formę przyjacielskiego podarunku.

Z drugiej strony nasuwa się szereg wątpliwości, które utrudniają przypisanie autorstwa Leonardowi. Poeta wyraźnie stawia się niżej od biskupa. Oba teksty mogły być wpisane do formularza obok siebie jeden po drugim,

²⁰ Zob. *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 3, wyd. A. L e w i c k i, Kraków 1894, s. 247–248 (nr 227).

ponieważ należą do tej samej odmiany tekstów: *poema* i *epistola gratiarum actoria*. Użytkownik formularza miał dzięki temu w jednym miejscu dwa teksty o podobnym charakterze, na których mógł się wzorować. Leonardo de Mansuetis nie był jedyną osobą zawdzięczającą coś Jakubowi z Sienna. Poza tym teksty powstały zapewne w różnych okresach.

Trzy poszlaki mogą świadczyć, że wiersz został napisany nie przez włoskiego dominikanina, ale przez kogoś związanego z Uniwersytetem Krakowskim. Po pierwsze, tekst umieszczono w rękopisie należącym do Bursy Prawników tej uczelni. Po drugie, wersy 43 i 44 zwracają uwagę na to, że autorem jest raczej uczony niż poeta:

Meonio quamvis presul sis carmine dignus
Et tua sint **docto** facta canenda **pede**.

[Chociaż, biskupie, jesteś godzien pieśni meońskiej,
A Twoje czyny winny być opiewane w takt **uczonych miar**. – podkreślenie J.N.]

Wreszcie po trzecie, Jakub z Sienna był przez dziesiątki lat protektorem i dobrodziejem Uniwersytetu Krakowskiego, więc uczeni mieli mu za co dziękować.

Relacje Jakuba z uniwersytetem nie doczekały się jak dotąd odrębnego opracowania. Były one jednak równie silne, co kardynała Zbigniewa Oleśnickiego, notabene niegdyś studenta tej uczelni. W pierwszej połowie XV wieku z uczelnią było związanych kilku Sienieńskich, m.in. brat Jakuba Paweł, który immatrykułował się w 1429 roku²¹. Będąc członkiem kapituły krakowskiej, Jakub miał ścisłe kontakty z uniwersytetem. Jako jeden z egzekutorów testamentu Oleśnickiego pilnował budowy Bursy Jerozolimskiej, ufundowanej przez kardynała²². Gdy bursa spłonęła w 1462 roku, finansował jej odbudowę. Nic dziwnego, że uniwersytet popierał Jakuba w jego konflikcie z Kazimierzem Jagiellończykiem.

Dowodem dbałości Jakuba o uczelnię są książki, które jej podarował. To przede wszystkim dzięki temu wiemy o jego pasji bibliofilskiej. Zostały one zakupione w czasie pobytów Jakuba we Włoszech. W 1471 roku

²¹ Zob. *Metryka Uniwersytetu...*, s. 146; I. Sułkowska-Kurasiowa, *Paweł z Sienna*, [w:] *PSB*, t. 25, Wrocław 1980, s. 396.

²² Zob. A. Włodarek, *Architektura średniowiecznych kolegiów i burs Uniwersytetu Krakowskiego*, Kraków 2000, s. 345.

Jakub ofiarował uniwersytetowi co najmniej trzy rękopisy. Do Bursy Jerozolimskiej trafił wtedy tom Jana Damasceńskiego *De orthodoxa fide* (sygn. BJ 1404), zaś dwa kolejne do Collegium Maius: Pliniusza *Historia naturalis* (sygn. BJ 531) oraz *Addiciones ad postillam Nicolai de Lira super Biblia* (sygn. BJ 1504). Z 1474 roku pochodzą dwa kolejne dary Jakuba dla biblioteki Bursy Jerozolimskiej: Cyryla Aleksandryjskiego *Thesaurus adversus hereticos* i Grzegorza z Nyssy *Vita Moysii* w tłumaczeniu Jerzego z Trapezuntu (sygn. BJ 1286) oraz Piotra de Tarantasia, *Postillae super Epistulas Pauli apostoli* (sygn. BJ 1335)²³. Nie można wykluczać, że Jakub podarował uniwersytetowi również inne, niezachowane do dziś księgi.

Tomy z księgozbioru Jakuba z Sienna, znajdujące się dziś w Bibliotece Jagiellońskiej, były w dużej części nowościami na rynku księgarskim, rzadkimi i poszukiwanymi, jak na przykład tłumaczenia Jerzego z Trapezuntu. Były to pozycje bardzo drogie – za dzieło Pliniusza Jakub zapłacił w Bolonii w 1459 roku aż 64 floreny²⁴. O tak wysokiej cenie zdecydowała nie tylko ich rzadkość, ale też ich kształt artystyczny. Dzieła Pliniusza, Cyryla Aleksandryjskiego i Grzegorza z Nyssy zostały wykaligrafowane italicą we Florencji, na bardzo dobrej jakości pergaminie i dodatkowo ozdobione pięknymi, złożonymi bordiurami oraz inicjałami. Należą one do pierwszych renesansowych książek w Polsce. Na nowatorski charakter całego księgozbioru zwrócił uwagę historyk książki Edward Potkowski:

biblioteka Jakuba z Sienna była nie tylko zbiorem książek fachowych wysokiego funkcjonariusza kościelnego, ale również księgozbiorem bibliofila i humanisty. Była też zapowiedzią pojawienia się nowego typu bibliotek – renesansowych księgozbiorów polskich XVI stulecia, takich jak Macieja Drzewickiego, Erazma Ciołka, Piotra Tomickiego i innych²⁵.

Nie wiemy, czy wiersz *Do Jakuba z Sienna* ma bezpośredni związek z książkami ofiarowanymi Uniwersytetowi Krakowskiemu, czy powstał

²³ Zob. W. Wisłocki, *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*, cz. 1, *Wstęp. Rękopisy 1–1875*, Kraków 1877–1881, s. 165, 324, 328, 329, 369; *Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi Latinorum qui in Bibliotheca Jagellonica asservantur*, red. M. Kowalczyki in., t. 3, 8, 9, Kraków 1984, 2004, 2008.

²⁴ Zob. Z. Ameisenowa, *Rękopisy i pierwodruki iluminowane Biblioteki Jagiellońskiej*, Wrocław 1958, s. 49–50.

²⁵ Zob. E. Potkowski, *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średniowiecznej*, Warszawa 1984, s. 191.

w Bursie Prawników, Jerozolimskiej lub w Collegium Maius. Jednak osoba, która wpisała wiersz i list do kórnickiego formularza, uczyniła to ze względu na zasługi Jakuba dla uniwersytetu.

Pierwszy humanistyczny panegiryk w Polsce?

Wiersz ma kompozycję trójczęściową. Wstęp zbudowany jest głównie z toposów skromności poety: jego ubóstwo zostało skontrastowane z bogactwem biskupa. Stąd otwierające wiersz pytanie: „Czym, cny biskupie, mógłbym ci się odplacić za twe dobrodziejstwa?”. Część główna składa się z wyliczenia pochwał Jakuba, który jest cnotliwy, uczciwy, ma znakomite pochodzenie, jest inteligentny, bogobojny, pobożny i sprawiedliwy, stanowi wzór dla trzody. W skrócie: Jakub z Sienna jest wzorem biskupa. Przede wszystkim jednak cechuje go hojność:

Pauperibus gaudes gaudesque donasse propinquis
Gaudet et extremis munere sepe tuo.

(w. 23–24)

[Cieszysz się, dając ubogim, cieszysz się dając bliskim,
Cieszysz się i najlichszy częstym twoim darem.]

W zakończeniu autor umieścił figurę adynaton: niemożność policzenia cnót Jakuba, którego miłują wszyscy za jego starania dla dobra ojczyzny. Utwór znów zamyka topos humilitatis:

Cum desunt vires pro viribus ipsa voluntas
Sufficit hecque solet sepe placare deos.

(w. 47–48)

[Gdy brakuje sił, zamiast sił sama chęć
Wystarcza i ona często zwykła zjednywać bogów.]

Na uwagę zasługuje ten fragment, który mówi o osobistych zaletach biskupa. W retorycznej teorii *laudatio*, wyrażonej m.in. w powszechnie znanych w Europie *praeexercitaminach* (retorycznych ćwiczeniach

wstępnych) Pryscjana, człowieka można było chwalić, odwołując się do topiki *bona fortunae* (np. szlachetne pochodzenie, bogactwo itp.), *bona corporis* (np. uroda, zdrowie itp.) oraz *bona animae* (dobry charakter, mądrość, wielkoduszość itp.). Oczywiście, najwyżej były cenione te ostatnie zalety i autor wiersza wie o tym bardzo dobrze:

At non officiis tamen venerande sacerdos
Virtute et vincis et probitate viros
Altaque cum fuerit longosque ab ordine patrum
Ducas avos animo cedit origo tuo.

(w. 13–16)

[A przecież nie swą pozycją, czcigodny kapłanie,
Przewyższasz mężów, lecz cnotą i uczciwością.
Chociaż szlachetny był twój ród, który wywodziśz od długiego
Szeregu dziadów, twoje pochodzenie ustępuje twemu charakterowi.]

Uwagę zwraca słowo cnota – *virtus*, którą renesansowi humaniści na nowo powiązali z ideami filozofii stoickiej. Nie inaczej jest też w tym przypadku. Jakub w stoicki sposób przyjmuje to, co mu niesie Fortuna – niezależnie od tego, czy właśnie mu sprzyja, czy jest przeciwna:

Tu sive adversis agitaris fluctibus seu te
Placida tranquilo devehit unda mari,
Intrepidus nescis casus timuisse sinistros,
Neque movent animum vela secunda tuum.

(w. 25–28)

[Czy to miotają tobą wzburzone odmęty,
Czy na spokojnym morzu niesie cię życzliwa fala,
Nieustraszony nie wiesz, co to lęk przed przeciwnościami,
Ani przychylne ci żagle nie wzruszają spokoju twojego umysłu.]

Wspomniane w tekście „wzburzone odmęty”, przeciwności losu i odpłacanie się dobrem za zło są najpewniej aluzją do konfliktu z Kazimierzem Jagiellończykiem. Do wyrażenia tych treści politycznych autor *Ad Jacobum de Senno* posłużył się toposem stoickiej żeglugi po spokojnych falach lub w czasie sztormu. Najbardziej znanym starożytnym użyciem tego toposu jest oda II 10 Horacego *Do Licyniusza Mureny*. Nie wiemy jednak, czy

autor pochwały Jakuba z Sienna odwoływał się bezpośrednio do Horacego i do innych autorów antycznych, co zdają się sugerować similia, czy zapośredniczył je z późniejszych tekstów. Mimo to można wysunąć hipotezę, że mamy tu do czynienia z wczesnym przykładem użycia topiki stoickiej, tak popularnej w poezji polskiej w następnym stuleciu.

Fragment ten może mieć jeszcze jeden kontekst – związany z astrologią. Wiemy, że Jakub z Sienna żywo interesował się tą dyscypliną wiedzy. Jego osobistym astrologiem był Mikołaj Wodka z Kwidzyna (ok. 1442–1494)²⁶, który był cenionym w tym czasie naukowcem, specjalizującym się m.in. w konstruowaniu zegarów słonecznych. Do jego przyjaciół należeli Łukasz Watzenrode i Dobiesław z Sienna, bratanek arcybiskupa. Sam Jakub sprawował mecenat nad Mikołajem. Pod koniec 1476 roku Wodka sporządził w Bolonii prognostyk *Stellarum fata anni 1474* zadedykowany właśnie Jakubowi i przesłany mu do Polski: „Reverendissimo in Christo Patri ac Domino Jacobo archiepiscopo Gnesnensi primatique Polonie, domino suo graciosissimo, eiusdem reverndissimo paternitatis Nicolaus astrologus iudicia anni, que ex astris excutere potuit, ex Bononia feliciter mittit”²⁷.

Jak dotąd nie odnaleziono żadnego horoskopu Jakuba z Sienna. Piętnastowieczni czytelnicy wiersza, którzy przeszli przez kurs sztuk wyzwolonych, bez wątpienia mogli jednak czytać fragment „marynistyczny” jako interpretację horoskopu osoby, której ascendent łączy się z gwiazdozbiorem Okręt (11 stopień Raka). Według Alfonsa Mądrego człowiek urodzony w tym stopniu będzie „hojny, otwartego serca i wielce wiarygodny”²⁸. Odczytanie retoryczne (horacjański topos), astrologiczne (rozpoznanie konstelacji i cech osoby z nią się wiążących) oraz etyczne (postawa stoicka) było standardową procedurą interpretacyjną.

Jakub został w tym wierszu ukazany jako stoicki mędrzec, a jego mądrość ujawniała się w roztroprnym prowadzeniu spraw politycznych. W literaturze laudacyjnej biskupów zwykło się chwalić jako tych, którzy są

²⁶ Zob. L.A. Birkenmajer, *Mikołaj Wodka z Kwidzyna, zwany Abstemius, lekarz i astronom XV-go stulecia*, Toruń 1926, 52.

²⁷ Zachował się jeden odpis tego prognostyku w rękopisie 647 Bayrische Staatsbibliothek w Monachium (k. 51r.–71v.). Odpisu dokonał Hartmann Schedel, znany autor *Liber chronicarum* (1493). Zob. G. Rosińska, *Scientific Writings and Astronomical Tables in Cracow. A Census of Manuscript Sources (14th–15th Centuries)*, Wrocław 1984, s. 48. Birkenmajer opublikował fragmenty tego prognostyku – *op. cit.*, s. 129–132.

²⁸ Zob. E. Śnieżyńska-Stolot, *Ikongrafia astrologiczna w Średniowieczu. Stopnie znaków zodiaku*, współpraca i tłum. J. Komorowska, Kraków 2002, s. 41, 139.

dobrymi pasterzami swojej trzody. Tak jest też w tym wypadku. Jednak pod wpływem idei humanistycznych zostaje dodany dodatkowy rys Jakuba: męża stanu pracującego, a nawet poświęcającego się dla dobra ojczyzny. Pobrzmiwa w tym echo ideału mówcy znanego z rzymskich traktatów o kształceniu oratora: *Retoryki dla Herenniusza*, dialogów Cyserona czy *Institutio oratoria* Kwintyliana, którą wprowadzono jako podręcznik na Uniwersytecie Krakowskim w 1476 roku²⁹.

Piętnastowieczne biografie Zbigniewa Oleśnickiego podejmują ten sam motyw biskupa-polityka-oratora³⁰. Jan Długosz w swoich *Rocznikach* przedstawia Zbigniewa Oleśnickiego starszego jako nieustraszonego mówcę, stojącego w obronie praw Korony Polskiej przed cesarzem Zygmuntem Luksemburczykiem. Pod pewnymi względami zbliżony wizerunek kardynała przynosi też dialog o Zbigniewie Oleśnickim *Thomas, Joannes, Gorias* napisany heksametrem między rokiem 1460 a 1466³¹, notabene przez Juliusza Nowaka-Dłużewskiego przypisywany Jakubowi z Sienna³², a także powstały w latach 90. XV wieku poemat Mikołaja Kotwica *Sbigneis* poświęcony Zbigniewowi Oleśnickiemu młodszemu³³.

W tym kontekście *Ad Jacobum de Senno* okazuje się kolejnym utworem związanym z Oleśnickimi, w którym znajdują się nawiązania do etosu oratora-polityka, tak popularnego w literaturze humanistycznej. Teksty te zapowiadają nowy model biografii i wzorzec bohatera. Model ten, spopu-

²⁹ Zob. T. Michałowska, *Źródła staropolskiej wiedzy o poezji*, [w:] *Źródła wiedzy teoretycznoliterackiej w dawnej Polsce. Średniowiecze – Renesans – Barok*, oprac. M. Cytowska i T. Michałowska, Warszawa 1999, s. 13.

³⁰ Por. M. Koczerska, *Piętnastowieczne biografie Zbigniewa Oleśnickiego*, „*Studia Źródłoznawcze*” 24, 1979, s. 5–82; ead., *Zbigniew Oleśnicki i kościół krakowski...*, s. 257–258; J. Nikodem, *Zbigniew Oleśnicki w historiografii polskiej*, Kraków 2001, s. 43–44 i 47.

³¹ Dialog został wydany i szczegółowo omówiony przez Marię Koczerską, *Piętnastowieczne biografie...*, s. 30–48 i 62–80. Na duże walory literackie tego tekstu zwracają też uwagę Juliusz Nowak-Dłużewski (*Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Średniowiecze*, Warszawa 1963, s. 96–102) i Teresa Michałowska (*Średniowiecze...*, s. 715–718).

³² Zob. J. Nowak-Dłużewski, *op. cit.*, s. 101. Hipotezę tę odrzuca M. Koczerska, *Piętnastowieczne biografie...*, s. 47, przede wszystkim ze względu na rojalistyczne fragmenty tekstu, jak też z powodu braku informacji na temat twórczości poetyckiej Jakuba. Badaczka uważa, że autor wywodził się ze środowiska kapituły krakowskiej i że mógł być inspirowany przez któregoś z Sienieńskich.

³³ Zob. T. Michałowska, *Średniowiecze...*, s. 718–722.

laryzowany przez humanistów włoskich XV wieku, został przeniesiony na grunt polski przez Filipa Kallimacha i zastosowany w prozatorskich biografiach Grzegorza z Sanoka i Zbigniewa Oleśnickiego starszego³⁴. W XVI wieku znalazł on swoje realizacje w tekstach takich autorów, jak Orzechowski, Janicjusz, Górnicki, Kochanowski czy Sęp Szarzyński.

Wiersz *Ad Jacobum de Senno* i kontekst omawianych przez Marię Koczerską i Teresę Michałowską pochwał Zbigniewów Oleśnickich pokazuje, że może warto by się było baczniej przyjrzeć całościowo dworom i kancelariom biskupów i arcybiskupów polskich XV wieku jako ośrodkom kultury wczesnohumanistycznej w Polsce, m.in. kancelariom obu Oleśnickich, Grzegorza z Sanoka i kardynała Fryderyka Jagiellończyka. Ważne miejsce w tym gronie zajmuje również Jakub z Sienna.

W przypadku Jakuba w pierwszej kolejności należałoby się zająć badaniami źródłowymi, m.in. wydaniem jego korespondencji. Dotychczas przeprowadzano jedynie analizy korespondencji Zbigniewa Oleśnickiego starszego. Maria Koczerska obliczyła, że zachowało się ok. 100 listów kardynała, lecz jego kancelaria mogła ich wyprodukować nawet powyżej tysiąca³⁵. W listach tych widoczne jest stopniowe wprowadzanie nowego, humanistycznego stylu ich komponowania, zwłaszcza w przypadku listów do Piccollominiego³⁶. Korespondencja Jakuba z Sienna nadal jednak pozostaje niezbadana. Nie wiemy, jak obszerny jest korpus zachowanych tekstów ani jaki mają one kształt stylistyczny. Nie jest to jedyny z postulatów badawczych związanych z postacią Jakuba.

Jak dotąd nie zostały dogłębnie opisane jego pobyty we Włoszech ani jego związki z tamtejszymi dostojnikami i humanistami. Być może kwerendy we włoskich archiwach rzucą więcej światła na tę kwestię. Przypuszczalnie pozwoliłoby to w jakimś stopniu uzupełnić nasz obraz początków kultury humanistycznej w Polsce w XV wieku.

Trzecią istotną sprawą wartą uwagi jest mecenat artystyczny i literacki arcybiskupa. Wiadomo, że był on dobrodziejem nie tylko Uniwersytetu Krakowskiego, ale również diecezji, z którymi był związany. Między

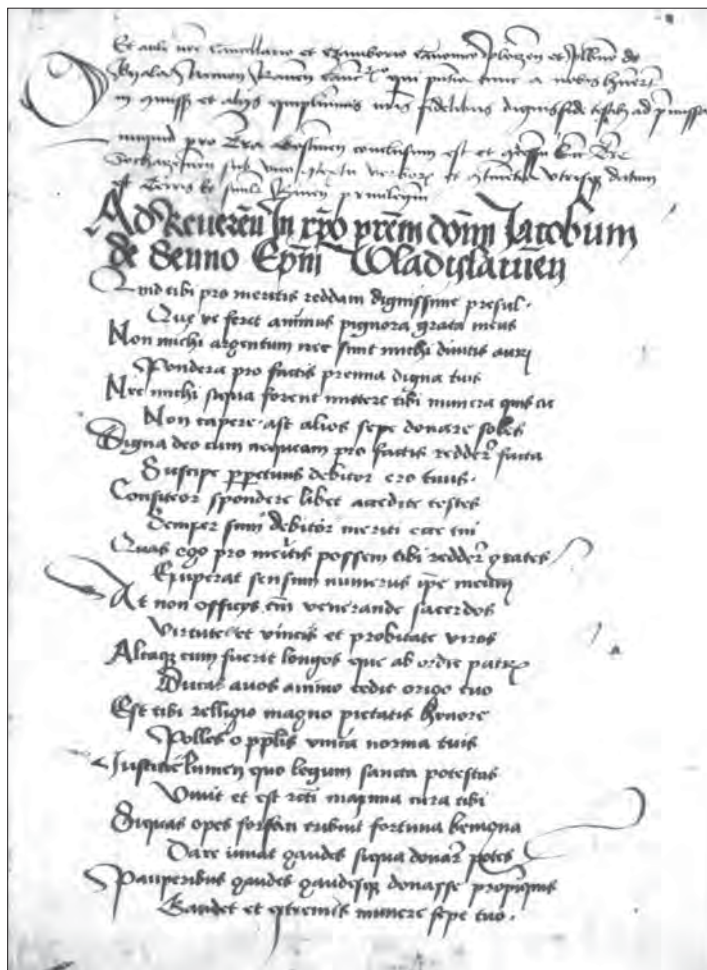
³⁴ Por. Ph. Buonaccorsi Kallimach, *Vita et mores Gregorii Sanocei*, wyd. A.S. Miodoński, Kraków 1900; idem, *Vita et mores Sbignei cardinalis*, wyd. I. Lichonńska, Warszawa 1962.

³⁵ Zob. M. Koczerska, *Zbigniew Oleśnicki i kościół krakowski...*, s. 125–125.

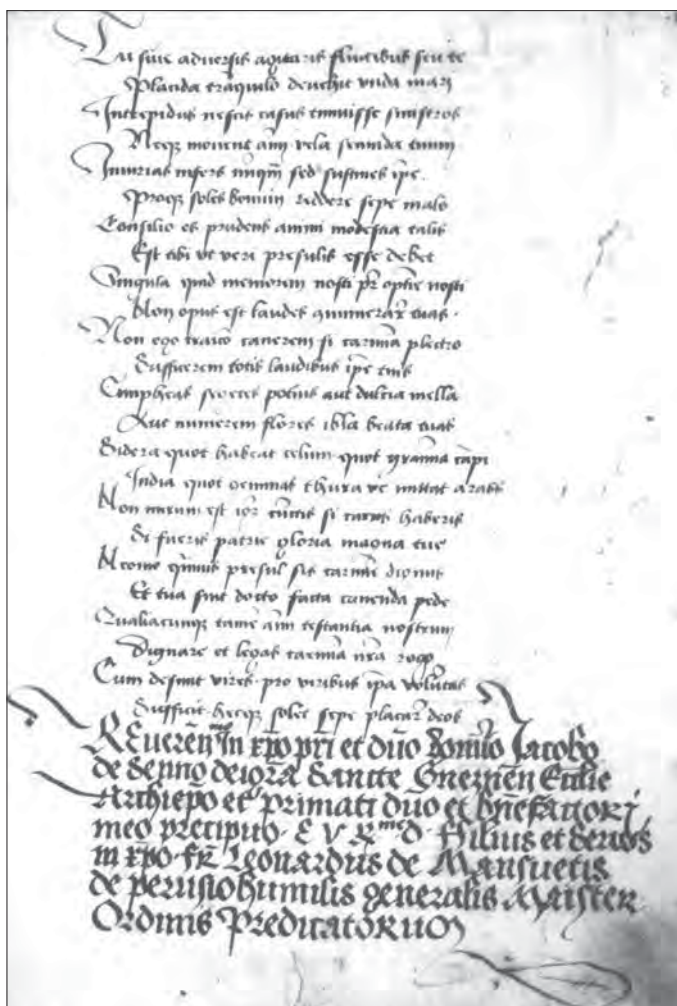
³⁶ Zob. J. Niedźwiedź, *Zbigniew Oleśnicki i jego listy do humanistów*, „Terminus” I, 1999, z. 1, s. 188–189.

innymi dla katedry wawelskiej ufundował w 1460 roku dzwon Wacław, katedrom we Włocławku i Gnieźnie podarował księgi, a do tej ostatniej zamówił też stalle oraz istniejący do dziś krucyfiks na belce tęczowej. Z jego funduszy przyozdobiono złotem relikwie głowy św. Wojciecha, co upamiętniają dwa epigramaty pochwalne zanotowane w jednym ze średniowiecznych rękopisów, obecnie przechowywane w Bibliotece Jagiellońskiej³⁷. Nie jest to pełna lista dzieł sztuki ufundowanych przez Jakuba i być może związanych z nim tekstów. Zagadnienie to wymaga jednak dalszych badań archiwalnych.

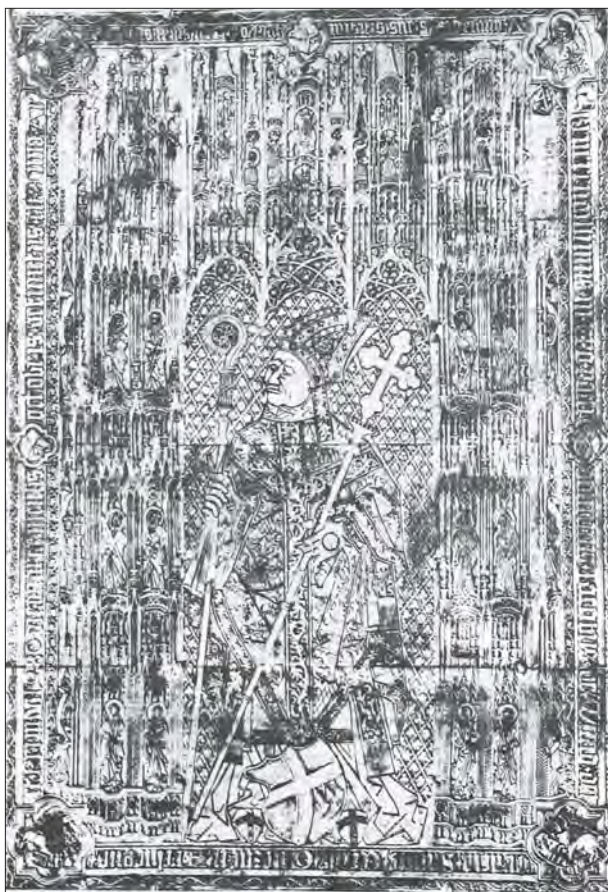
³⁷ *Versiculi in honorem Jacobi de Sienna, qui auro vestivit caput sancti Adalberti*, sygn. BJ 3193. Pierwszy z tych epigramatów został wykuty i umieszczony w archikatedrze gnieźnieńskiej; jego treść przytacza J. K o r y t k o w s k i, *op. cit.*, s. 443.



1. Wiersz *Ad Jacobum de Senno* (*Do Jakuba z Sienna*), rkps Biblioteki Kórnickiej PAN, sygn. 802, k. 7v



2. Wiersz *Ad Jacobum de Senno* (*Do Jakuba z Sienna*), rkps Biblioteki Kórnickiej PAN, sygn. 802, k. 8r



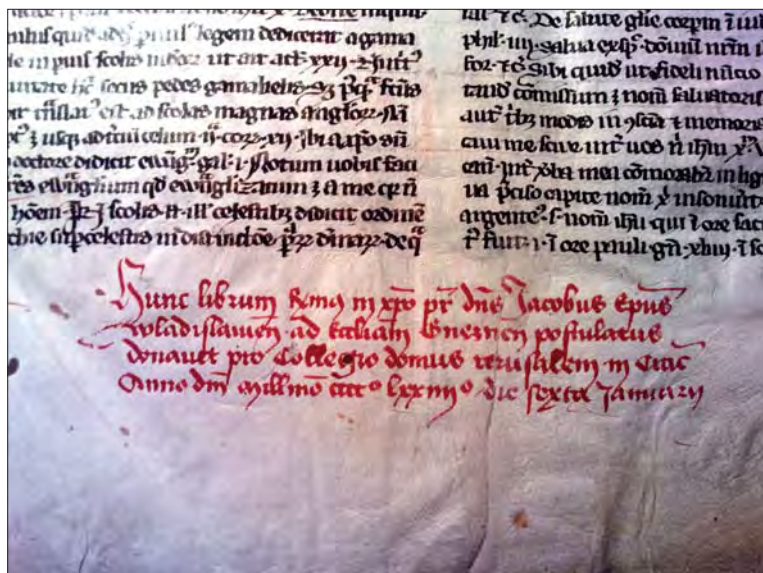
3. Portret Jakuba z Sienna na brązowej płycie nagrobnej w katedrze gnieźnieńskiej, środkowa Europa, po 1480 roku (za: Sz. Dettloff, *Stosunki artystyczne biskupa Uriela Górki z Norymbergą. Przyczynek do dziejów średniowiecznej sztuki wielkopolskiej*, Poznań 1919)



4. Tablica erekcyjna z kościoła św. Zygmunta w Siennie, po 1438 roku. Fundatorów Dobiesława Oleśnickiego i Katarzynę z Bożydaru wspierają św. Zygmunta i św. Katarzyna Aleksandryjska



5. Herb Dębno wkomponowany w bordiurę książki zakupionej przez Jakuba z Sienna we Włoszech w 1459 roku i ofiarowanej Bursie Jerozolimskiej w 1471 roku. Cyryl Aleksandryjski, *Thesaurus adversus hereticos*, przeł. Jerzy z Trapezuntu, północne Włochy XV w., rkps BJ sygn. 1286, k. 4r



6. Zapis donacyjny w książce ofiarowanej przez Jakuba z Sienna Bursie Jerozolimskiej w 1474 roku: „Hunc librum reverendissimus in Christo pater, dominus Jacobus episcopus Wladislaviensis ad ecclesiam Gneznensem postulatus, donavit pro Collegio domus Ierusalem in Cracovia anno Domini millesimo CCCC°LXXIII° die sexta Ianuarii”. Petrus de Tarantasia, *Postillae super Epistulas Pauli apostoli*, Paryż (?), XIV w., rkps BJ sygn. 1335, k. 1r

Ad reverendum in Christo patrem dominum Jacobum
de Senno episcopum Wladislaviensem

- Quid tibi pro meritis reddam dignissime presul,
Queve feret animus pignora grata meus?
Non michi argentum nec sunt michi divitis auri
Pondera, pro factis premia digna tuis.
- 5 Nec michi siqua forent mittere tibi munera que tu
Non capere, ast alios sepe donare soles.
Digna Deo cum nequeam pro factis reddere facta
Suscipe: perpetuus debitor ero tuus.
Confiteor spondere libet, accedite testes,
- 10 Semper sum debitor meriti ecce tui.
Quas ego pro meritis possem tibi reddere grates?
Exuperat sensum numerus ipse meum.
At non officiis tamen venerande sacerdos
Virtute et vincis et probitate viros
- 15 Altaque cum fuerit longosque ab ordine patrum
Ducas avos animo cedit origo tuo.
Est tibi relligio magno pietatis honore,
Polles o populis unica norma tuis.
Iustitie lumen quo legum sancta potestas
- 20 Vivit et est recti maxima cura tibi
Si quas opes forsan tribuit fortuna benigna
Dare iuvat gaudes si qua donare potes
Pauperibus gaudes gaudesque donasse propinquis
Gaudet et extremus munere sepe tuo.
- 25 Tu sive adversis agitaris fluctibus seu te
Placida tranquilo devehit unda mari,
Intrepidus nescis casus timuisse sinistros,
Neque movent animum vela secunda tuum.
Iniurias infers nunquam sed sustines ipse
- 30 Proque soles bonum reddere sepe malo.
Consilio es prudens, animi modestia talis
Est tibi, ut veri presulis esse debet.
Singula quid memorem nosci, peroptime, nosci,
Non opus est laudes connumerare tuas.

Do wielebnego w Chrystusie pana biskupa Jakuba
z Sienna, biskupa włocławskiego

- Czym, cny biskupie, mógłbym ci się odplącić za twe dobrodziejstwa?
Czym mogłoby się odwdziaczyć moje serce?
Nie mam ani srebra, ani wielkich ilości kosztownego złota,
Które byłyby godną odpłatą za twoje czyny.
- 5 Nie wysłę Ci żadnych darów, choćbym je miał,
bo ich nie przyjmujesz – przeciwnie, sam zwykłeś rozdawać innym.
Ponieważ nie zdołam odplącić godnymi Boga czynami za czyny,
Uznaj, że będę Twoim wiecznym dłużnikiem.
Chętnie wyznaję i obiecuję, przybądźcie świadkowie,
- 10 Że zawsze jestem dłużnikiem twoich dobrodziejstw.
Jakże więc mógłbym ci się odwdziaczyć za twe dobrodziejstwa?
Sama ich liczba przekracza moje pojęcie.
A przecież nie swą pozycją, czcigodny kapłanie,
Przewyższasz mężów, lecz cnotą i uczciwością.
- 15 Chociaż szlachetny był twój ród, który wywodzisz od długiego
Szeregu dziadów, twoje pochodzenie ustępuje twemu charakterowi.
Jesteś pełen bojaźni bożej, jaśniejiesz wielką czcią
Dla pobożności, o jedyny wzorze dla swego ludu,
Światło sprawiedliwości, w którym święta moc praw
- 20 żyje i w którym jest najwyższa troska o to, co słuszne.
Jeśli łaskawa fortuna przyznaje ci jakieś bogactwa,
Wspiera cię w dawaniu – radujesz cię, bo możesz coś rozdać.
Cieszysz się, dając ubogim, cieszysz się dając bliskim,
Cieszy się i najłichszy częstym twoim darem.
- 25 Czy to miotają tobą wzburzone odmęty,
Czy na spokojnym morzu niesie cię życzliwa fala,
Nieustraszony nie wiesz, co to lęk przed przeciwnościami,
Ani przychylne ci żagle nie wzruszają spokoju twojego umysłu.
Nigdy nie wyrządzasz krzywd, lecz sam je znosisz,
- 30 Często zwykłeś odplącać się dobrem za zło.
W radzie jesteś roztropny, a taką masz skromność w sercu,
Jaką powinien mieć prawdziwy biskup.
Po cóż wymieniać wszystko z osobna? Znać, o prześwietny
Znać twe zalety trzeba, a nie wyliczać.

- 35 Non ego Traicio canerem si carmina plectro
Sufficerem totis laudibus ipse tuis.
Cimpheas segetes potius aut dulcia mella
Aut numerem flores Ibla beata tuas,
Sidera quot habeat celum, quot gramina campi,
- 40 India quot gemmas thurave mittat Arabs.
Non mirum est igitur cunctis si carus haberis
Si fueris patrie gloria magna tue
Meonio quamvis presul sis carmine dignus
Et tua sint docto facta canenda pede.
- 45 Qualiacumque tamen animum testantia nostrum
Dignare et legas carmina nostra rogo:
Cum desunt vires pro viribus ipsa voluntas
Sufficit hecque solet sepe placare deos.

- 35 Nawet jeślibym śpiewał przy wtórze trackiej cytry,
Nie zdołałbym sam oddać całej twojej chwały.
Łatwiej by mi było policzyć zasiewy cymfejskie,
Słodkie miody lub twoje, szczęśliwa Hyblo, kwiaty,
Czy też ile jest gwiazd na niebie, ile traw na polu,
40 Ile pereł dostarczają Indie lub ile wonności Arab.
Nic więc dziwnego, że wszystkim jesteś drogi,
Że jesteś wielką chwałą twojej ojczyzny.
Chociaż, biskupie, jesteś godzien pieśni meońskiej,
A Twoje czyny winny być opiewane w takt uczonych miar.
45 Jakiegokolwiek jednak są nasze wiersze,
Uznaj je za świadectwo mego zamiaru i przeczytaj, proszę:
Gdy brakuje sił, zamiast sił sama chęć
Wystarcza i ona często zwykła zjednywać bogów.

Komentarz edytorski

Wykaz skrótów

- CLAUD.*Carm. minora* – Claudius Claudianus, *Carmina*. t. 2, *Carm. XXV–XXXVII et carmina minora*, wyd. L. Jeep, Leipzig 1879.
- CLAUD.*De consulatu* – Claudius Claudianus, *De secundo consulatu Fl. Stilichonis / O II konsulacie Fl. Stylichona i O wojnie z Gotami*, przeł. i oprac. B. Olejniczak, Warszawa 2002.
- HOR.*Carm.* – Quintus Horatius Flaccus, *Odes et epodes / Odes et épodes* przeł. i oprac. F. Villeneuve, wyd. 3, popr. J. Hellegouarc’h, Paris 1991.
- OV.*Ars* – Publius Ovidius Naso, *Ars amatoria / L’art d’aimer*, przeł. i oprac. H. Bornecque, Paris 1994.
- PROP.*El.* – Sextus Propertius, *Elegiae / Élégies*, przeł. i oprac. D. Paganelli, Paris 1929.
- VERG.*Aen.* – Publius Vergilius Maro, *Aeneis / Énéide*, t. 3, Livres 9–12, przeł. i oprac. J. Perret, Paris 1987.
- VERG.*Georg.* – Publius Vergilius Maro, *Georgical/Georgiques*, przeł. i oprac. E. de Saint-Denis, wyd. 9 oprac. R. Lesueur, Paris 1995.
- Cytat z Biblii podany wg edycji: *Latin Vulgate (Clementine)* <http://www.drbo.org/lvbl/> (dostęp 4.02.2014), polski przekład: *Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu...*, przeł. J. Wujek, Kraków 1599.

Podstawa wydania

Wiersz *Ad Jacobum de Senno (Do Jakuba z Sienna)* znajduje się w rękopiśmie Biblioteki Kórnickiej, sygn. 802 na kartach 7 verso i 8 recto. Rękopis pochodzi zapewne z Bursy Prawników Uniwersytetu Krakowskiego, ufundowanej w 1471 roku przez Jana Długosza przy ul. Grodzkiej w Krakowie. Rękopis jest formularzem zawierającym wzory przywilejów, transumptów itp., spisanych w ostatnich dziesięcioleciach XV wieku. W późniejszym okresie wpisywano różnego rodzaju teksty gospodarcze związane z Bursą Prawników, najpóźniejsze pochodzą z XVIII wieku. Bezpośrednio po wierszu wpisano list generała dominikanów Leonarda Mansuetiego z 1476 roku.

Utwór jest jedyną znaną kopią. Nie da się ustalić autorstwa tekstu, choć można domniemywać, że powstał on w latach 1465–1474 w murach Uniwersytetu Krakowskiego.

Zasady transkrypcji

Wiersz został zapisany staranną minuskułą gotycką, bez skreśleń i poprawek. Bez oznaczania rozwinięto typowe abreviatury. Zrezygnowano z rozróżnienia na *s* i *f* (*s* długie), na przykład *soles* > *soles*. Długie *j* zostało zastąpione przez *i*, na przykład *aurj* > *auri*, wyjątek stanowi imię Jacobus. Litera *y* została zastąpiona podwójnym *ii*, na przykład *officys* > *officiis*.

W rękopisie znak *v* pojawia się jedynie na początku wyrazów jako oznaczenie samogłoski *u* lub spółgłoski *v*, podczas gdy w środku wyrazu w obu wypadkach stosowane jest *u*. W transkrypcji zapis obu liter (*u* i *v*) zgodny jest ze współczesną ortografią łacińską, na przykład *vnica* > *unica*, *iuuat* > *iuvat*, *auos* > *avos*.

Wyraz *nosti* został przetranskrybowany jako *nosci*.

Nazwy własne zapisywane są wielką literą, na przykład *traicio* > *Traicio*, *ibla* > *Ibla*.

Wprowadzono współczesną interpunkcję.

Aparat krytyczny

w. 5 *quis* – popr. wyd.: *que* (= *quae*). Wers 5 zepsuty przez kopistę. Przypuszczalnie dodane przez niego słowo *tibi* albo *mittere* zamiast *mittam*.

w. 7 być może zepsuty. Pierwotnie mógł brzmieć: *Digna cum nequeam de factis*.

w. 24 *extremis* – popr. wyd.: *extremus*.

Objaśnienia do tekstu

Metrum: dystych elegijny.

w. 3–4 – *Non michi... / ...tuis* || *Nie mam... / ...twoje czyny* – por. „iacent penitus defossa talenta / Caelati argenti, sunt auri pondera facti / Infec-tique mihi”. VERG. *Aen.* 10,52–528.

w. 15–16 – *longosque... origo tuo* || *szlachetny ród... szeregu dziadów* – wywodzący się z Sandomierskiego ród Dębnów (Oleśnicy, Sienieńscy) pojawia się w dokumentach dopiero w XIV wieku. Wysoką pozycję osiągnął na przełomie XIV i XV wieku, głównie dzięki Jaškowi z Oleśnicy, sędziemu krakowskiemu i z ramienia Jagiełły wielkorządcy Litwy. Jaško z Oleśnicy był dziadem Jakuba z Sienna.

w. 25–28: *Tu sive... tuum* || *Czy to... umysłu* – topos stoickiego życia jako żeglugi na spokojnych lub wzburzonych falach jest częsty w poezji łacińskiej. Do jego upowszechnienia przyczynił się Horacy pieśnią *Do Licyniusza Mureny*, HOR. *Carm.* II 10:

Rectius uiues, Licini, neque altum
semper urgendo neque, dum procellas
cautus horrescis, nimium premendo
litus iniquom.

(...)

Rebus angustis animosus atque
fortis appare; sapienter idem
contrahes uento nimium secundo
turgida uela.

(w. 1–4 i 21–24)

Lepiej uczynisz, Licyniuszu drogi,
ani nie płynąć na otwarte morze,
gdy burz się lękasz, ani się zbliżając
do stromych brzegów.

(...)

Wśród niepowodzeń bądź śmiały, stań mężnie
w szranki, a zatem z rozważą tym większą,
gdy wiatr przyjazny nazbyt, pomnij zwinąć
wydęte żagle.

(przeł. A. Lam)

Odwołanie do żeglugi może mieć też związek z astrologiczną interpretacją horoskopu Jakuba z Sienna. Jeśli ascendent jego horoskopu wskazywał gwiazdozbiór Okręt (11 stopień Raka), według Alfonsa Mądrego człowiek urodzony w tym stopniu będzie „hojny, otwartego serca i wielce wiarygodny” (za tę interpretację dziękuję pani prof. Ewie Śnieżyńskiej-Stolot).

w. 26 – *tranquilo... mari* || *na spokojnym morzu* – por. „*tranquillo... mari*” CLAUD.*Carm. minora* 2,2.

w. 29–30 – *Iniurias... malo* || *Nigdy... zło* – por. „*Noli vinci a malo, sed vince in bono malum*” || „Nie daj się zwyciężyć złemu, ale zwyciężaj złe w dobrym” Rz 12,21.

w. 35 – *Traicio... plectro* || *trackiej cytry* – cytry należącej do Orfeusza. Tra-cja – starożytna kraina na zachodnim wybrzeżu Morza Czarnego, z której miał się wywodzić mityczny ten poeta i muzyk. Por. „*Aeolio cum temptat carmina plectro*” PROP.*El.* II 3,19.

w. 35–40 – *Non ego... Arabs* || *Nawet... Arab* – figura adynaton była często stosowana w poezji łacińskiej jako topos niewyraźności (niepoliczalności), na przykład OV.*Ars*, II, 517–519:

Quot lepores in Atho, quot apes pascuntur in Hybla,
Caerula quot bacas Palladis arbor habet,
Litore quot conchae, tot sunt in amore dolores.

Ile zajęcy jest na Athos, ile pszczoł żyje w Hybli,
ile oliwek na drzewie poświęconym Palladzie,
ile muszli na wybrzeżu, tyle jest cierpień w miłości.
(przeł. J. Niedźwiedź)

w. 37 – *dulcia mella* || por. „*dulcia mella*” VERG.*Georg.* 4,101.

w. 37–38 – *Cimpeas... Ibla beata tuas* || – por. „*Cimpeas segetes numero, thima, gramen et Hible*” Antonio Baratella, *Polydoreis*, 652.
Ibla || *Hyblo* – Hybla – miasto na Sycylii słynące w starożytności z produkcji miodu.

Cimpeus – nie udało się ustalić znaczenia tego słowa.

w. 40 – *India... Arabs* || *Indie... Arab* – w poezji starożytnej Indie i Arabia były metonimią bogactwa. Topos ten chętnie wykorzystywano w łacińskiej poezji humanistycznej XV i XVI wieku, por. na przykład „*Quotquot dives Arabs profert et Seres et Indus*”. A. Krzycki, *Epithalamium Sigismundi Primi regis et inclitae Bonae reginae Poloniae* (1518), w. 250, w: *Szesnasto-*

wieczne epitalamium łacińskie w Polsce, przekł. M. Brożek, wstęp, redakcja i komentarze J. Niedoźwiędz, Kraków 1999, s. 194.

w. 43 – *Meonio... carmine dignus* || *godzien pieśni meońskiej* – por. „*Carmen amat quisquis carmine dignus*”. CLAUD.*De consulatu* 3, praef. 5.
Meonio... carmine || *pieśni meońskiej* – pieśni Homera, który miał się wywodzić z Meonii (starożytnej Smyrny w Lidii).